

Amelia Hertzówna *Wielki król*

Dramat z dziejów Bizancjum za rządów Basileusa Justyniana. Opowiada o nieudanym zamachu na życie bardzo już starego, niemal stuletniego cesarza Justyniana.

Akt I rozgrywa się na polu niedaleko Bizancjum. Widać pobojowisko, na którym leżą trupy. W trakcie kolejnych scen na pole przybywa coraz więcej ludzi, niektórzy z nich przeszukują zwłoki, inni przetrząsają krzaki w poszukiwaniu zdobyczy. Sergiusz, Marcellus, Joannes i Antemiusz cieszą się ze zwycięstwa, rozmawiają o ukrytych łupach wojennych, które wkrótce zamierzają odkopać. Rozmawiają o bitwie, ale też o dawnych wojnach, w których brali udział, np. z Hunami. Antemiusz wyrywa przechodzącemu obok mężczyźnie łup – naszyjnik ściągnięty jednej z ofiar, choć towarzysze mitygują go twierdząc, że nie dla zysku walczyli. Wyrażają obawy przed hordami barbarzyńców, którzy nadciągają z północy i mogą przyczynić się do upadku Bizancjum. Jednocześnie rozmawiają o grzeszności mieszkańców miasta zastanawiając się, czy nadchodzące zagrożenie nie jest karą Bożą. Przybywa Prefekt i żąda listy łupów, a następnie każe sługom przeszukać okolice w poszukiwaniu ukrytych kosztowności.

Wchodzi księżna Mataswintha, księżniczka Eudoksja, Belizar i kilku urzędników pałacowych. Mataswintha rzuca sakiewkę kobiecie masakrującej zwłoki, Eudoksja każe uciszyć inną, która rozpacza nad zwłokami swojego męża. Ta złořezy księżniczce i jej poplecnikom. Na scenie gromadzi się coraz więcej osób, narasta niepokój, dowódca konwoju nie może się przedrzeć przez tłum, w końcu, żeby zapobiec zamieszkom Antemiusz krzyczy, że nadciągają Hunowie. Ludzie się rozpierzchają. Sergiusz wykorzystuje ogólne zamieszanie, przyciąga do siebie i całuje księżniczkę Eudoksję. Okazuje się, że dowódca konwoju wioził daninę Hunom, to rozwścieczyło mieszkańców Bizancjum. Belizar każe mu wrócić z kosztownościami i stwierdza, że nie płaci daniny pokonanym wrogom. Jednak Prefekt przeciwstawia się Belizarowi, każe dowódcy konwoju kontynuować misję, a Belizarowi mówi, że cesarz zdecydował się zapłacić Hunom daninę. Dochodzi między nimi do sporu, Belizar żąda wyjaśnień, podkreślając, że ma do nich prawo, skoro walczył z Hunami i pokonał ich.

Str. 198. Cdn.